

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
 Numer poranny wychodzi codziennie prócz niedziel i dni świątecznych. — Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOŚI:

roczna	6 kwartałowa	3 miesięczna	10 egz.
24 koron	18 koron	6 koron	2 kor.

Wskazywanie:
 z jednorazową przesyłką poczt. 30 h. — 70 h.
 z dwurazową „... 20 „ — 50 h. — 30 „
 z dwurazową w Kłobuckim „... 20 „ — 18 „
 z dwurazową w innych państwach „... 40 „ — 18 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) wnoszą się nadawać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oscepn. 537.434.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcji i Administracji Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1679. — Rękopisy nadsyłanych Redakcji nie wraca.

W Łodzi sprzedawca numerów po 6 halasy: w Biurze Adm. A. Giszewskiego ulica Kilińskiego 3 i w Biurze Płonia, ulica Karłowicza 3.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja „Nowej Reformy“ — Główna siedziba w Rybku — Agencja J. Hopena i A. Salomona, ul. Bawłowska 2. — Handel St. Karłowicza, Sukienice. — Biuro drukarskie M. Hopeny, ul. Wileńska.

Zamiejscowa prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro Adm. A. Buchstaba, ul. Karłowicza 12. — S. Sokolowski, Pałac Hausmana 9. — W Przemysku Krag. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnobrzegu M. Bookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmid (sprzedaż pojedynczych numerów), i Wolkele 6. — M. Dukas Neuf. — Haase i Neuf. — Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Meese (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wrocławiu). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorete, directeur, Rue Beaumart 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drukiem pisemem (pości) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadanie klasę po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy pahlizne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prezenty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po zamachu na hr. Tiszę.

(Telegr. „N. Reformy“).
 Budapeszt, 8 czerwca.
 Kovacs żyje.

Pierwsze wiadomości o śmierci Kovacsa okazały się nieprawdziwymi. Kovacs dotąd żyje. Stan jego jest jednak bardzo groźny, chociaż po południu udało się usunąć kule z czaszki i lekarze nie tracą nadziei utrzymania go przy życiu. Wczorajem nawet Kovacs odzyskał przytomność i został natychmiast przesłuchany. Kovacs twierdzi, że nie miał wcale zamiaru Tiszę zabić, tylko, gdy ujrzał śmiejącą się szczyrą żonę Tiszy w czasie wydalania postów opozycyjnych z sali posiedzeń, stracił panowanie nad sobą i począł strzelać.

Opowiadał dalej, że wczoraj rano wniósł przeciw Tiszy oskarżenia o fałszerstwo w dokumentach, polegające na tem, że Tisza pisemnie zawiadomił go o jego wykluczeniu, powołując się na protokół z posiedzenia Izby. Kovacs zaś twierdzi, że w oryginalnym protokole niema wzmianki o jego wykluczeniu.

Jak słychać, poseł Kovacs, idąc wczoraj do parlamentu mówił: Jeżeli mi się uda dziś wejść do Sejmu, nie wyjdę stamtąd żywy. Kovacs żył w przykrych stosunkach majątkowych i słychać, że miano otworzyć konkurs do jego majątku.

Po południu Tisza i Lukacs dowiadywali się o stanie zdrowia Kovacsa.

Kovacs, człowiek młody, bo zaledwie 34 lat liczący, był do niedawna nieznanym. Dopiero w ostatnich dniach stał się głośnym, gdy w czasie wyboru Tiszy na prezidenta Sejmu wyrwał z rąk sekretarza urnę wyborczą i wyrzucił ją. Za to wykluczono go z szeregu posiedzeń. Nazywał się on dawniej Strasser i jest synem współnika znanej firmy: Strasser i Spka.

Nakaz aresztowania Kovacsa.

Jak słychać, wydano wczoraj po południu nakaz aresztowania Kovacsa na wszelki wypadek. Dlatego też posła Justha i Rakoniego, którzy chcieli wczoraj odwiedzić Banego, nie wpuszczono do szpitala. Kovacs otrzymał w ciągu dnia kilka listów od posłów opozycyjnych, listów tych jednakże mu nie doręczono. Prokuratora wdrożyła przeciw Kovacsovi śledztwo o usiłowanie morderstwa i zabójstwa.

Budapeszt, 8 czerwca.

Kovacs jeszcze żyje, lecz rozpoczyna się już u niego agonia. Z parlamentu przewieziono go do sanatorium prof. Herczela, który dokonał operacji. Kula ołowiana grubości 9 mm. zdręgotowała mu kość czolową. Herczel wyjął kulę z rany. — Wczorajem ogłoszono Kovacsovi, że jest uwieczony. Na razie pozostaje on w sanatorium.

Kovacs, wróciwszy po południu do przytomności, powiedział: Jeżeli postępowaniem swoim wyrządziłem jaką szkodę partji, to niniejszem ją przepraszam.

Stan majątkowy Kovacsa.

Z jednej strony donoszą, że Kovacs, który niedawno zrobił znaczny majątek, w ostatnim czasie wskutek nieszczyśliwych spekulacji na giełdzie stracił go i znalazł się wskutek tego w tak przykrym położeniu finansowym, że miano ogłosić konkurs do jego majątku i że to było właściwą przyczyną jego samobójstwa. — Z drugiej strony zaś, zwłaszcza ze strony rodziny Kovacsa, zapewniają, że wiadomości te są zupełnie nieprawdziwe, że stan majątkowy Kovacsa jest bardzo dobry.

Szczegóły zamachu na Tiszę.

Budapeszt, 8 czerwca.

Gdy poseł Kovacs upadł na ziemię, poseł ks. Beck pobłogosławił go. Inni posłowie opozycyjni woli: „To jest męczennik!“ Zanim zdolało stwierdzić, że poseł Kovacs jest nieprzytomny, zawołał poseł Nagy, członek większości: „Niema czego żałować tego psa!“

Sępnij, jakie się rozegrały w pierwszych chwilach po zamachu, nie dadzą się wprost opisać. Po obu stronach panowało ogromne wzburzenie i zamieszanie. Kovacs, przyszedłszy do przytomności, dowiadywał się, co się stało z Tiszą. — Dowiedziawszy się, że Tisza żyje i że nie mu się nie stało, zawołał: „Chwała Bogu!“

Strzelanie do Kovacsa.

Komisja sądowa znalazła w sali posiedzeń piątą kulę, pochodzącą z bronią, podczas gdy Kovacs strzelał z rewolweru zwykłego. Z tego wnoszą, że strzelał także ktoś inny, nietylko Kovacs. Posłowie opozycyjni twierdzą, że strzał ten padł z grupy posłów partji pracy, którzy chcieli zastrzelić Kovacsa za usiłowany zamach na Tiszę.

Brutalność partji pracy.

Istotnie po pierwszych strzałach Kovacsa zapanało w sali posiedzeń ogromne wzburzenie. Posłowie partji pracy, z których kilku miało przy sobie rewolwery, rzucilo się na leżącą na ziemi Kovacsa i biło go pięściami, aż z łozy dziennikarskiej zaczęto wołać: Dajcie mu spokój, przecież on nie żyje, sam się zastrzelił! — Posłowie, widząc rzeczywiście Kovacsa w kałuży krwi, ustąpił, poczem bezprzytomnego Kovacsa wyniesiono ze sali posiedzeń.

Opowiadają też, że gdy Kovacs wtargnął do loży dziennikarskiej, przewodniczący syndykatu dziennikarzy, Lenkei, chwycił go za rękę i zastąpił mu drogę do drzwi, prowadzących z loży

niez wskazuje na to, że wydalenie postów odbyło się ściśle według przepisów.

Tu prezydent odczytuje przepisy i obszernie je tłumaczy.

„Jeszcze jedno muszę stwierdzić. Na całym świecie w każdym parlamencie wytworza się dziś smutna konieczność przymusowego wydalania postów, zakłócających obrady“.

W tej chwili zjawia się na sali jakiś obcy, odzyskują się głosy: To detektyw! Prezydent: Podczas posiedzenia nie wolno nikomu prócz posłów wchodzić do sali. Detektywy się od dala.

Tisza ciągnie dalej: Na całym świecie zachodzą dziś takie wypadki. Czy kto powie, że w klasycznym kraju parlamentarzystwu w Anglii albo we Francji lub Niemczech jest hańba dla tego parlamentu i narodu, że poseł niesforny został wyprowadzony przemocą? Sądzę, że opinia publiczna każdego zdrowo myślącego narodu twierdzić będzie tylko tyle, że siła zbrojna wprowadzona do sali przez kompetentne kierownictwo parlamentu celem utrzymania porządku, przysłała na wezwanie prezjenta, wykonuje jego zlecenia i nie wyrządza szkody parlamentaryzmowi, lecz owszem, stara się usunąć przeszkody do obrad. (Żywe oklaski i brawa). Zapewniam, że zawsze było i będzie mem staraniem utrzymać powagę, honor i siłę parlamentu. Spodziewam się też, że wszystko, co uczynięm, temu celowi służyć będzie.

Posłowie wstali z miejsc i urzędnicy Tiszy dągotrwały owocę, poczem Izba przeszła do porządku dziennego. Projekt procedury cywilnej wilejpo dłuższej dyskusji przyjęto, poczem hr. Khuen Hederwary zabiera głos aby wyrazić oburzenie z powodu zamachu na prezjenta, wykonanego wiodnie przez szaleńca, a Tiszę wyraża zaufanie i uznanie za jego bohaterstwo i męstwo, z jakim wykonywał swe obowiązki. Posłowie wstali z miejsc i przyklaskiwali słowom hr. Khueua.

Tisza, dziękując, zapewnił, że spełni tylko obowiązek; będzie dumny i szczęśliwym, jeżeli uda mu się na tej drodze zdobyć sympatyę i zaufanie całego narodu.

O godzinie pół do 2 posiedzenie zamknięto.

Popołudniowe posiedzenie.

Znowu wyrzucenie opozycji przez policyę.

Budapeszt, 8 czerwca.

Popołudniowe posiedzenie miało się rozpocząć o godz. 4. Opozycja zebrała się już o godz. 3 znowu bardzo licznie w kawiarni; między innymi przybyli hr. Apponyi, hr. Baththyani, J. Justh, Rakovszky i i. ogółem około 70. O 1/4 udali się korporatywnie do Sejmu; towarzyszyli im tłum publiczności, wiojąc: Eljen! Równocześnie zajęli powóz Tiszy, któremu towarzyszył szef detektywów.

Sala już dawno przed posiedzeniem przepelniona posłami. Na kilka minut przed 4 udaje się około 100 posłów opozycyjnych do sali; siedzą spokojnie. W 10 minut po 4 zjawia się inspektor policyi Pawlik z 100 policjantami i wzywa posłów wykluczonych, których nazwiska odczytuje, do opuszczenia sali. Okrzyki: Nie wyjdziemy dobrowolnie, ustąpimy tylko przemocy! Justh oświadcza, że uważa postępowanie policyi za nielegalne. Pawlik dotyka ręką Justha i mówi: Proszę to uważać za znak przemocy! Justh opuszcza salę wśród różnych okrzyków opozycji. Niektórzy posłowie wołają: Jutro jest rocznica koronacji! Inni: Tisza jest lotrem! Poczem cała opozycja bez dalszych ceregieli opuszcza salę; zostaje Stefan Rakovszky, ale i on po kilku minutach wychodzi. O godz. 4 m. 20 ustępuje policya, wchodzą członkowie partji pracy.

O godz. 1/2 5 powiela Tisza posiedzenie i zawiadania, że osel Rath, wykluczony na 8 dni, znowu ma prawo przychodzenia do Sejmu. Z porządku dziennego przyjęto wniosek komisji dla nietykalności poselskiej, żeby wydać sądom posła Becka, który 21 marca b. r. rzucał książką, kaimarzem i t. p. w b. prezjenta gabinetu Khueua i lekko zranił ministra rolnictwa Serenyiego. Uchwalono, żeby szereg postów przeprosił Izbę za zachowanie się swoje na porannem posiedzeniu.

O godz. 6 zamknięto posiedzenie; następnę dziś rano z porządkiem dziennym: Trzecie czytanie kilku ustaw, wczoraj uchwalonych, uzasadnienie wniosku o zmianę regulaminu, ustawa o dodatkach dla urzędników.

Pakt opozycji z Tiszą.

Budapeszt, 8 czerwca.

Przed wczorajszym posiedzeniem Sejmu przyszło do formalnego aktu między rządem a opozycją, z powodu czego Tisza w ostatniej chwili cofnął rozkaz otoczenia gmachu parlamentu wojskiem. Tisza pozwolił bowiem wykluczonym posłom wejść do gmachu parlamentu. Posłowie opozycyjni oświadczyli ze swej strony, że wędą wprawdzie do sali posiedzeń, przyrzekli jednak, że na wezwanie komisarza policyi wydadzą się bez trudności. Pakt ten został dotrzymany w całości, nawet po zamachu na Tiszę.

Posłowie opozycyjni zamówili na wczoraj fotografów, którzy mieli czynić zdjęcia kinematograficznie przy wchodzeniu posłów opozycyjnych do sali.

Walka będzie trwać dalej.

Budapeszt. Po posiedzeniu Sejmu zebrał się posłowie opozycyjni na naradę, na której hr. Apponyi wzywał wszystkich do wytrwania w walce i do wzajemnego zaufania. Postanowiono dzisiaj udać się znowu korporatywnie na posiedzenie Sejmu.

Posłowie opozycyjni potępiają zamach Kovacsa, wskazują jednak na to, że czyn ten dowodzi, jak poważna jest sytuacja. Jest on zarazem dowodem, że należy zmienić koniecznie obecny kurs. Natomiast w partji rządowej spodziewają się, że zamach ten będzie miał dodatnie skutki i podziała orzeźwiająco na opozycję.

Wczoraj pojawił się manifest opozycji, podpisany przez wielu posłów opozycyjnych, w którym wskazuje się na złamanie regulaminu przez Tiszę, a uchwalenie ustaw nazywa się nielegalnym. Na niedzielę zwołali posłowie opozycyjni zgromadzenia w całym kraju.

Hr. Karolyi zrezygnował wczoraj ze stanowiska prezesa Węgierskiego Związku rolniczo-gospodarczego, to nie może być przezelem tak wybitnego towarzystwa, ponieważ w Sejmie obchodzą się z nim jakby z apasem.

Wczoraj krążyły w mieście pogłoski o wystąpieniu dwóch posłów z partji rządowej. Obaj jednak posłowie temu zaprzeczyli.

Nowa ustawa antypolska.

(Telegr. „N. Reformy“).
 Berlin. Praska Izba panów przyjęła „en bloc“ przedłożenie o zabezpieczeniu niemieckiego stanu posiadania.

Budowa kolektora w Krakowie.

(Telefonem).
 Wiedeń, 8 czerwca.

Odbyła się tu konferencja międzyministerjalna w obecności ministra Długosza, prezesa Lea i posła Kędziora w sprawie przedłożenia kolektora na prawym brzegu Wisły od Podgórze przez Ludwinów, Zakrzówek i Dębinki ponadto w sprawie stacji pomp na lewym brzegu Wisły przy ujściu kolektora. Sprawa przyśpieszenia tych robót stoi z związku ścisłym z budową kanału. Na konferencji omawiano też obszernie wnioski w sprawie finansowego pokrycia. Dyrekcyja dróg wodnych ma wypracować szczegółowy plan robót, których kosztą mają wynosić około 1,200.000 koron.

Straszny wybuch prochu.

(Telefonem).
 Wiedeń, 8 czerwca.

Wszystkie szkoły w mieście są zamknięte. Eksplozja nastąpiła w czasie, gdy w szkołach odbywała się nauka. Wszystkie szyby wyleciały, przeczem wiele dzieł zostało rannych. W fabrykach wstrzymano również ruch. Po eksplozji zapanował w mieście przez długi czas ciemność, ponieważ nad miastem zawisły ogromne chmury pyłu.

We wszystkich domach i koszarach szyby są wybite. W całej okolicy leży na ziemi mnóstwo pniactwa, które zginęło w czasie eksplozji. Wiele drzew zostało wyrwanych z ziemi.

Władze wydały do ludności ostrzeżenie, ponieważ w polach leży jeszcze wiele niewystrzelonych nabożów.

Strasne wrażenie robią odnajdywane o chwila części zwłok, głowy, ręce, nogi.

Także pociągi kolejowe, które w czasie eksplozji znajdowały się w przejeździe, zostały wskutek wybuchu uszkodzone. Pociąg popieszy, który o godz. 9 1/2, przejeżdżał przez Wiedeń Neustadt, ucierpiał najwięcej. Wypadło w nim wiele szyb, przyczem 20 podróżnych zostało rannych. Liczbe rannych w oalei okolicy obliczają na kilkadziesiąt.

Linia telefoniczna została zniszczona. Krąży tu pogłoska, że zginęła jedna telefonistka, której osłamek szyby przeciął gardło, tak, że nie-szczęśliwa zmarła w kilku minutach.

Przebieg katastrofy

Wiedeń, 8 czerwca.

„Corresp. Wilhelm“ donosi o eksplozji w Möllersdorf: Dotychczas wydobyte 14 trupów. Przebieg eksplozji tak opisują: Na samocho-dzie ciężarowym, na który ładowano proch, nagle ukazał się płomień; nastąpiła eksplozja, cały wóz wyleciał w powietrze. Cała prochownia zniszczona. Nadofciał kancelaryi, Zdenko Adamiczka, wyleciał w powietrze, 7 robotników cywilnych zabitych, 2 lndzi ciężko rannych. — W sąsiednim magazynie amunicji wszystkie szyby rozbite, przez co około 100 osób zostało zranionych, wiele ciężko.

Ochołtni jednoroczny artylerji, który w tej chwili jechał konno obok prochowni, wraz z koniem został wyrzucony na 100 metrów i zginął na miejscu. W jednej szkole w Wiedeń Neustadt z powodu eksplozji mur się zawalił, kilkoro dzieci rannych.

Ofiary.

Wiedeń, 8 czerwca.

Z kompetentnej strony wojskowej donoszą: Wczoraj rano o godzinie 8 minut 20 obiekt 48, który zawierał tylko proch, zniszczyła eksplozja. Śledztwoniem mogło dotąd dostarczyć w jaśniejsze co do przyczyn katastrofy. Zginęli nadoficy Akademicka, jednoroczny ochotnik 6 pułku kanonierów polnych Hofmann, szoferzy wojskowi Freyer i Bora i 6 robotników cywilnych, zajętych w magazynie. — Kilku robotników rannych zawieziono do sanatorium w Wiedeń Neustadt. Komendant straży, infanterysta Schwendenman, który przy eksplozji natychmiast uciekł, ma tylko palce zranione, lecz musiano mu je amputować. Liczba rannych nie zdołano jeszcze ustalić. Rany są przeważnie lekkie, zadane odłamkami szkła. Kilku żołnierzy w pobliżu zamachu z koni. Kapitan pułku bośniackiego nr 1 Ibrulwicz spadł z konia z powodu detonacji i złamał rękę. Wiadomość o tem, że w magazynie był ekrazyt i dynamit, jest nieprawdziwa. Hungary w pobliżu nieco uszkodzone, aparaty jednak nie nie ucierpiały.

Wiedeń, 8 czerwca.

Minister Aufferberg, namiestnik Bienerth i szef sekcji Kroatijn przybyli tu wczoraj, aby zasięgnąć informacji o katastrofie. Dotychczas stwierdzono, że w szpitalu cywilnym jest 6 zabitych a 2 ciężko rannych, a w szpitalu wojskowym 4 zabitych a 2 ciężko rannych, których stan jest beznadziejny. Zwłok Adamiczki jeszcze nie znaleziono, znaleziono tylko jego odznaki. Przy kopaniu znaleziono jeszcze części różnych trupów, których nie można było agnoskować. Lekko rannych ma być około 60.

Następca tronu na miejscu katastrofy.

Wiedeń, 8 czerwca.

Wiedeń, 8 czerwca. Arcyks. Franciszek Ferdynand w towarzysztwie adiutanta — pułkownika Bardora przybył po południu, aby zwiedzić teren katastrofy, odwiedził rannych, rozmawiał z nimi i życzył im rychłego powrotu do zdrowia.

Wiedeń, 8 czerwca.

Wiedeń, 8 czerwca. Arcyks. Franciszek Ferdynand w towarzysztwie adiutanta — pułkownika Bardora przybył po południu, aby zwiedzić teren katastrofy, odwiedził rannych, rozmawiał z nimi i życzył im rychłego powrotu do zdrowia.

Koło polskie a pragmatyka urzędnicza.

(Telefonem).
 Wiedeń, 8 czerwca.

Wczoraj odbyła się konferencja prezydium Koła polskiego z ministrem Heinoldem w sprawie głosowania nad paragrafami 31 i 32 pragmatyki urzędniczej, odnoszącej się do prawa kołacyjnego urzędników. Minister oświadczył, że rząd bezwarunkowo odstaje przy brzmieniu projektu rządowego i wrze przyjęcia przez Izbę uchwały komisji, dające narady nad pragmatyką byłoby bezprzemiotowe, gdyż rząd nie przedłożył ustawy do sankcji. Jak słychać, konserwatyści i ludowcy chcą głosować za projektem w brzmieniu rządowym.

Ustawy wojskowe w Austrii.

(Telefonem).
 Wiedeń, 8 czerwca.

Dziś odbędzie się konferencja prezydium Koła polskiego z ministrem obrony krajowej w sprawie ustawy wojskowej.

Zachodzą tu pewne trudności z tego względu, że z powodu uchwalenia tych ustaw w Sejmie węgierskim, wszelkie zmiany w tych ustawach, jakiego chcieli ewentualnie przedsięwziąć parlament austriacki, są wykluczone. Niektórzy posłowie zamierzali domagać się przyjęcia różnych ulg do ustawy wojskowej.

Minister honwędów Hazay konferował wczoraj długo z ministrem Heinoldem w sprawie podoficerów.

Sprawa ruskiego uniwersytetu.

(Telefonem).
 Wiedeń, 8 czerwca.

Wczorajsze „Dilo“ we wstępnym artykule powiada: „Cały szereg symptomów wskazuje na to, że w sprawie uniwersytetu ruskiego nastąpił stanowczy, krytyczny zwrot, spowodowany zajściem w Sejmie węgierskim. Ponieważ Tisza złamał opozycję, i przeprowadził uchwalenie ustaw wojskowych przez Sejm, rząd austriacki znalazł się w przymusowym położeniu przeprowa-dzenia tych ustaw także w parlamencie. Temu jednakże stoi na przeszkodzie ruska obstrukcja w komisji budżetowej, w której po Lewickim zapowiedział pos. Wasillko, że będzie mówił jeszcze kilka posiedzeń. Przed uchwaleniem zaś prowizorium budżetowego, nie ma mowy o tem, aby parlament przystąpił do obrad nad ustawami wojskowymi.“ Z tego wnosi „Dilo“, że rząd będzie musiał zmienić swoje stanowisko wobec Rusinów na ich korzyść.

Telegramy

z dnia 8 czerwca.

Minister Biliński w Bośni

Sarajewo. Minister Biliński przybył tu wczoraj pociągiem specjalnym. Powitał go na dworcu najwyższy dygnitarz kraju, prezydent sejmu, burmistrz z radą miejską, urzędnicy i różne deputacy. Minister powitał wszystkich serdecznie. W przemówieniu do duchowieństwa, dał wyraz ubolewaniu, że nie widzi wśród niego reprezentantów Kościoła katolickiego, którego wiernym jest synem. Arcyb. ks. Stadler mianowicie nie zjawił się z powodu pewnych kwestji spornych z rządem bośniackim. Po jednogodzinnem po-byciu, minister udał się do Ilidže, gdzie zamieszkał.

Wypadek króla saskiego.

Drżno. Król wczoraj rano spadł podczas ćwiczeń wojskowych z konia i odniósł lekką kontuzję.

Kronika.

Kraków, sobota 8 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Medarda i Witelma.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód

środa o godz. 3 min. 34; zachód o godz. 7 m. 44; długość dnia godzin 16 min. 10. Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, skłonność do burz, bardzo ciepło, południowo-wschodnie żywe wiatry. Teatr miejski imienia Słowackiego: „Carmen“.

mienia ministerstwa handlu dr L. Hofdorff, z ramienia austr. Muzeum eksportowego dr Drucker, z ramienia Tow. eksporterów w Wiedniu radca Schwarz, dalej kilku najpoważniejszych eksporterów oraz p. Bobek, reprezentant Muzeum handlowego w Warszawie. Z wycieczką przybyli ze Lwowa dyrektor Ligi Pomocy przemysłowej Olszewski, sekretarz centralnego Związku gal. przem. fabr. Elters i referent Muzeum eksportowego L. P. P. Staniewicz. Z Krakowa bierze udział w wycieczce kierownik filii L. P. P. St. Krzaczyński.

na rozmaite przedsiębiorstwa, na których zazwyczaj tracił. Słowikowski ma lat 26. Ukończył technikę lwowską. Wczoraj przewieziono go do aresztów sądu karnego. Szpiegostwo we Lwowie. Wczoraj aresztowała policja krawczyńnię, Czesław Baraszczyński, należący do szajki szpiegowskiej bar. von Koenig. Aresztowana onegdaj baronowa Hoffmana przystąpiła się, że była na usługach kijowskiej obojczy, jako przyczynę podała brak środków do życia, graniczący z nudzą.

Pana, edyl P. Maryl, P. Albert de Craina, medycyny doktor, Stanisław Salomon Krakowianin, roku tegoż przewodniczący i skarbnik, P. Michał Bogacz Krak., P. Wacław Chodorowski Krak., Hieronim Spiczynski przewodniczący w Wiedniu, Jan Aichler z Fryszata z Austrii nad Anzla, P. Hieronim Krugel z Eistada, P. Bartłomiej Cromer z Wartenberga, Erazm Schilling, Jodok Schilling edyl, bracia z jednego oca zrodzeni, Erazm Bank Krakowianin, Kasper Gucał Florentczyk, Jan Loubok, Wissenburczyk, Bartł. Remar Krak., Erazm Wunsam obojga praw doktor, Krak., tego roku skarbnik, Stanisław Strauss, Krak. przewodniczący, Andrzej, syn Marcina z Opoczna, medycyny doktor, Mikołaj Baranowski de Monte Aquilae, z ziem raweńskiej (czy rawskiej?), przewodniczący, Bart. Habicht Krak. przewodniczący, Jan Kleczowski z Kleczowa, przewodniczący, Grzegorz Schnlcer z Gniezna, Paweł Kurnicki, Litwin, przewodniczący (rajcy wybrał 6 przewodniczących, którzy kolejno po 6 tygodni przewodniczyli radzie); sekretarzami radzieckimi byli Stan. Aichler, ob. praw dr. i Waleryan Perun, magistr sztuk, obaj żona, Zakrystyan p. Piotr, syn piekarsza Krak., wiceskarbnik, P. Paweł, syn piekarsza z Bieca, Pleban P. Mikołaj Waltek doktor Kanonów, Archiprestiter i to od naszego Kościoła i rady napisano.

ranowski edyl P. Maryl wybrany 1544 r., Bartł. Habicht wybrany 1544 r., Erazm Caecotzka wybrany 1547 r., Wawrzyniec Rembelski wybrany 1546 r., Mikołaj Koszala wybrany 1548 r., Grzegorz Gutierrez wybrany 1551 r., Jerzy Schilling wybrany 1551 r., Jan Crokier wybrany 1551 r., Stan. Czarny skarbnik m. wybrany 1551 r., Szymon Crampelt wybrany 1553 r., Jan Ult wybrany 1556 r., Dr Albert z Poznania fizyk Naj. Pana wybrany 1556 r., Erazm Aichler wybrany 1556 r., Bartł. Sehenbek wybrany 1557 r., Józef Zelyn wybrany 1551 r., Waleryan Pynrus wybrany 1558 r., Andrzej Marstella wybrany 1558 r., Joachim Krzyżanowski wybrany 1557 r., Stefan Haller wybrany 1560 r. Notaryuszami miejskimi byli dwaj: Jan Groth z Gostynina i Matysz Skoczeń. Przelotem kościoła P. Maryl był wtedy wleobny Tomasz Pionka Archiprestiter i doktor teologii, wrocławski, sandomierski i pułtawski kanonik, sekretarz Naj. Pana i pierwszy notaryusz JWP. Jana z Odleszyna Kanclerza Królestwa Polskiego.

Zareczył na dworze arcyksięcia Stefana. Z Żywca donoszą: Przyjechał tu ksiądz Czartoryski z matką. Jak słychać, niezadługo mają się odbyć zaręczyny córki arcyksięcia Stefana, arcyksiężniczki Matyldy z księciem Czartoryskim. Namieśnik Bobrzyński bawił wczoraj w Krakowie; dzisiaj odjeżdża namieśnik z powrotem do Lwowa. Pierwszy wypadek w Tatrach. Z Zakopanego donoszą nam pod datą 7 czerwca: Dziś rano wyruszyło w góry Tatrzzańskie Pogotowie ratunkowe pod wodzą p. Maryusza Żaruskiego na poszukiwanie za pewnym turystą, który onegdaj wyruszył z Morskiego Oka na Rysy i dotąd nie wrócił. O zaginionym turystę dano znać Pogotowiu telefonicznie dziś rano ze schroniska przy Morskim Oku. Nazwisko owego turysty dotąd nieznane.

Utonięcie w Wiśle. Wczoraj po południu około godz. 5 kąpiło się w Wiśle, poniżej mostu kolejowego po stronie Podgórze kilku chłopców, uczniów szkoły wydziałowej w Podgórzu. Nagle jeden z nich stracił grunt pod nogami; pomimo to chłopiec ów nie stracił przytomności i śmiejąc się, zaczął płynąć na krakowski brzeg Wisły. Silny prąd Wisły porwał go jednak i chłopak utonął. Z pomocą towarzyszy tonącego, jak i z pomocą rybaków, stojących w pobliżu, żaden podobno nie umiał plynąć, tak, że nikt nie pospieszył z pomocą. To też chłopiec, nazwiskiem Zygmunt Papiernik, uczeń IV-jej klasy podgórskiej szkoły wydziałowej, syn robotnika, zamieszkałego w Podgórzu przy ul. Rękawka 1. 33, wnet znikł z oczu przerażonych świadków jego śmierci w nurtach Wisły. Na poszukiwanie zwłok wyruszył czelny rybak i odniósł pnień. Jak przypuszczają, silny w tem miejscu prąd Wisły uniósł zwłoki Papiernika ku Dąbnu. Dotąd zwłok nie odnaleziono.

Obchód wianków wziął jak corocznie „Sokół” w swe doświadczone ręce. Zebrany w tym celu komitet odbywa stałe posiedzenia i przygotowuje szereg niespodzianek obok tradycyjnych ogni sztucznych. Utonięcie w Wiśle. Wczoraj po południu około godz. 5 kąpiło się w Wiśle, poniżej mostu kolejowego po stronie Podgórze kilku chłopców, uczniów szkoły wydziałowej w Podgórzu. Nagle jeden z nich stracił grunt pod nogami; pomimo to chłopiec ów nie stracił przytomności i śmiejąc się, zaczął płynąć na krakowski brzeg Wisły. Silny prąd Wisły porwał go jednak i chłopak utonął. Z pomocą towarzyszy tonącego, jak i z pomocą rybaków, stojących w pobliżu, żaden podobno nie umiał plynąć, tak, że nikt nie pospieszył z pomocą. To też chłopiec, nazwiskiem Zygmunt Papiernik, uczeń IV-jej klasy podgórskiej szkoły wydziałowej, syn robotnika, zamieszkałego w Podgórzu przy ul. Rękawka 1. 33, wnet znikł z oczu przerażonych świadków jego śmierci w nurtach Wisły. Na poszukiwanie zwłok wyruszył czelny rybak i odniósł pnień. Jak przypuszczają, silny w tem miejscu prąd Wisły uniósł zwłoki Papiernika ku Dąbnu. Dotąd zwłok nie odnaleziono.

Przejechanie. W ulicy Szpitalnej najechał wczoraj wóz ciężarowy na Helenę Łętochową z Czarnej Wsi (ul. Szkolna, 111) i dotkliwie ją poranił. Nie szczęśliwie udzieliło pomocy pogotowie lekarskie. Woznica po udzieleniu na Łętochową zaciął konie i bezkarnie odjechał dalej. Kradzież w szynku. W noc z czwartku na piątek zabawiało się liczniejse towarzystwo w jednym z szynków krakowskich wraz z niejaką Maryją Jędraszką. Nad ranem, gdy już wszyscy byli podchmieleni, Jędraszką ukradła jednemu z uczestników zabawy 150 koron, a drugiemu zegarek okrydowany ze srebrnym łańcuszkiem. Wczoraj po południu Jędraszką aresztowano i osadzono „pod telegrafem“.

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

Defraudacja w lwowskiej dyrekcji kolejowej. Ze Lwowa telefonują nam: Defraudacja w kasie lwowskiej dyrekcji kolejowej, popełniona przez Wiktora Słowikowskiego, jest większą, aniżeli z początku myśleliśmy. Słowikowski przysłał się do zdefrudowania 30.000 koron, skontrolnym wykazało się jednak, że defraudacja wynosi 65.000 koron. Ponadto w w jednym z banków lwowskich zdefrudował Słowikowski 4000 koron. Słowikowski puszczal się

ZAKŁAD DOSTAW BUDOWLANYCH Kraków ul. Dunajewskiego 6 L. & G. KADEN Kraków ul. Dunajewskiego 6 generalne zastępstwo wszystkich zjednoczonych fabryk ceramicznych w Austrii poleca:

Rury kamionkowe wewnątrz i zewnątrz glazurowane, wraz z wszystkimi częściami fasonowymi, potrzebnymi do kanalizacji, w szczególności: spody, wstupy i studzienki kanałowe. — Posadzki kamionkowe i lizy fajansowe na ściany. — Piec kalfowe deseniowe i gładkie w najrozmaitszych kolorach. — Wapno skaliste z własnych wapienników w Rzędce koło Krakowa i Glinnej Nawaryi koło Lwowa. 4474 7 52

Gips murarski z własnej fabryki w Glinnej Nawaryi. — Zaprawę iasadową „Terrabona” z własnej fabryki w Krzeszowicach. — Cement portlandzki, wapno hydrauliczne murarskie i iasadowe, pape dachowa, ter gazowy, karbolinum, dachówki i wszelkie wyroby betonowe. — Farby chemiczne i ziemne z własnej fabryki farb w Krzeszowicach.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany Józefa Kuleszy naprzeciw omentara w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników płaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonanie grobowców w miejscach i na prowincyi, Telegraf 769. 33 124 0

„Kawy Palone” w najlepszej jakości po najniższych cenach z pierwszej krajowej „Hygienicznej Palarni” poleca Wojciech Olszowski Kraków 191 44 0 Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej

Zmiana lokalu czytelnia. Czytelnia naukowa i beletrystyczna mieści się obecnie w Krakowie, ul. św. Jana 1. 6. (Hotel Saski) i zwiększywszy lokal, poleca najświeższe nowości beletrystyczne, literackie, naukowe, artystyczne w językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim. Osobny dział dla młodzieży. Na prowincyi wysyła w dogodnych paczkach. Katalog ogólny 130 K, beletrystyczny 110 K, naukowy 60 h. z przesyłką. 108 59 0

Na kompoty jabłka, morele i śliwki suszone poleca 189 24 0 Kazimierz Bartoszewski dawniej Maurycy Jabloner Kraków, Floryańska 49

Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462, wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscach jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z płaskowca, marmuru i granitu 48 124 0

OBRAZY Azentowicza, Bornańskiej, Czajkowskiego, Debińskiego, Falata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejki, Mehlera, Podgórskiego, Siehalskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Zaleskiego, Zarnackiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty

Panna Niemka obejmuje opiekę nad dziećmi przez miesiąc letnie — o ile możności na wsi. M. J. poste restante Kraków. 4945 2 2

Mechanoleczniczy i ortopedyczny Kraków, ulica Zybilkiewicza 9. Tel. 1396. Gimnastyka lecznicza i ortopedyczna. — Leczenie gorącym powietrzem. — Mięsienie i elektryzowanie. — Wyrób przyrządów ortopedycznych. Aparat Roentgena. — Leczy się garby, skrzywienia kręgosłupa i choroby stawów i kości — artrytyzm, reumatyzm. Otwarty od 9—11—4—6. 58 54 0 Dr Merz. Dr Staszewski. Dr Wachtel.

Pielęgniarka poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się opieki nad chorymi po domach na doby lub dłuższy czas. Adres: Pielęgniarka, ul. Zwierzyniecka 10, oficyjny, 130 28 0

Staruszka osmdziesięcioletnia utrzymująca pracę rąk własnych dwoje nieuleczalnie chorych dzieci — prosi gorąco litosliwych ludzi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracja „N Reformy” pod W. P. lub podaje adres 194 17 0

SALON SZTUKI B. GABRYELSKA Kraków — Rynek 35. Wystawa czwartą od 9 rano do 7 wieczór. Wstęp wolny. 4600 8 0

SKLEP rękawicznicy i modnej galanterii, z wolnej ręki pod przystępnymi warunkami do sprzedania. Wiadomości: M. Kleinmann, Grodzka 46. 4989

Zakład pogrzebowy „Concordia” JANA WOLNEGO Plac Szczęśliwy 1. 2 (dop. wiatry). — Telefon 11 331. Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 130 0 W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Własne wyroby! Własne wyroby!

Prof. Stanisław Jaworskiego w Krakowie, Rynek 17 zamienia się z rokiem 1912/13 na Gimnazjum realne. Egzamina wstępne do kl. I. odbywać się będą już od połowy czerwca. Gimnazjum posiada prawa szkół publicznych. Przyjmuje się tylko ograniczoną liczbę uczniów. 4399 7 15

Lekcyj języka niemieckiego metodą Ansona i dziela tania R. S. G. ulica Gołębia 16, II p., front. 4686 8 3 ARTYSTYCZNE skromne i wytworne UMEBLOWANIE Józef Sperlina Kraków, Dunajewskiego 7. 21 105 0

Zakład pogrzebowy „Concordia” JANA WOLNEGO Plac Szczęśliwy 1. 2 (dop. wiatry). — Telefon 11 331. Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 130 0 W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Jan Ihnatowicz sklepy własne: Lwów, Kraków i Przemyśl poleca: 2346 26 0 Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona. Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor. Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor. Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor. Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu Do wydzielania i upiększenia twarzy. Znakomito, prawdziwie, naturalne Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu JANA IHNATOWICZA.